

# Egnater Rebel 30

wzmacniacz typu combo



Bruce Egnater od wielu lat projektuje oryginalne konstrukcje wzmacniaczy, które wykorzystują niezwykle nowatorskie rozwiązania i charakteryzują się własnym, rozpoznawalnym brzmieniem. Dzięki niemu powstały rewelacyjne wzmacniacze z wymiennymi modułami, którą to koncepcję zastosowała również chociażby firma Randall we wzmacniaczach serii MTS

**Piotr Szarna**

Testowane combo Rebel 30 należy do nieco tańszej serii Egnatera, w której znajdują się m.in. niezwykle popularne modele Renegade czy Tourmaster. Całość jest projektowana i testowana w Stanach Zjednoczonych, a przeniesienie produkcji do Chin w żadnym stopniu nie pogorszyło słynnych walorów brzmieniowych wzmacniaczy, zniżając je dużo bardziej dostępnymi dla wielu gitarzystów.

## BUDOWA

Egnater Rebel 30 to małe dwukanałowe combo oparte na 12-calowym głośniku Egnater Celestion Elite-80 będącym customową wersją popularnego modelu Celestion Classic Lead.

W zasadzie jest to konstrukcja zamknięta, chociaż pewna część dźwięku wydobywa się przez otwory w metalowej kratce zabezpieczającej tył wzmacniacza. Obudowa wykonana ze sklejki brzozy wykończona jest wysokiej jakości materiałem (Tolex) utrzymanym w beżowo-czarnej kolorystyce. Vintage'owy grill z logo firmy i białym bindingiem nawiązuje do stylistyki wcześniejszych amerykańskich wzmacniaczy lampowych. Rebel 30 charakteryzuje się stosunkowo niewielkimi wymiarami, choć zaskakuje nieco jego głębokość – wzmacniacz ma bryłą zbliżoną do szeszcianu, ale dzięki niewielkiej wadze przenoszenie go nie sprawia kłopotów. Na

górze wzmacniacza znajduje się panel kontrolny, kratka wentylacyjna oraz gumowa rączka do przenoszenia. Widoczna dbałość o estetykę i wykończenie detali już na pierwszy rzut oka nastawia pozytywnie do testowanego combo.

W sekcji preampu zastosowano 5 lamp 12AX7, a 30-watowa końcówka mocy składa się z dwóch par lamp EL84 i 6V6. Jedną z bardziej unikalnych innowacji wzmacniaczy Bruce'a Egnatera jest możliwość płynnego miksowania w dowolnych proporcjach (za pomocą pokrętki TUBE MIX) różnych charakterów lamp mocy – EL84 odpowiadają za bardziej brytyjskie, a 6V6 za bardziej amerykańskie brzmienie, podobnie

zresztą jak w nieco większych odpowiednikach popularnych lamp EL34 i 6L6. W skrajnych ustawieniach potencjometru TUBE MIX działa tylko jedna z par lamp, oferując 20 W mocy. Przy pokrętkę ustawionym na „godz. 12.00” pracuje cała sekcja stopnia końcowego, dostarczając 30 W czystego, lampowego brzmienia.

Z tyłu wzmacniacza po lewej stronie znajdziemy gniazda buforowanej, szeregowej pętli efektów SEND/RETURN, dwa potencjometry regulacji pogłosu (oddzielnie dla każdego kanału) oraz wyjście XLR z symulacją kolumny głośnikowej RECORD LINE OUT. Sygnał wyprowadzo-

ny jest tu już za stopniem końcowym, dzięki czemu wszelkie zmiany mocy czy też charakter brzmienia lamp słyszalne są na nagraniu czy zestawie PA.

Środkowa część panelu to dwa wyjścia głośnikowe z możliwością zmiany impedancji 4/8/16 omów, za którymi umieszczone jest gniazdo przełącznika nożnego. Całość uzupełnia wejście zasilania regulowanego w zakresie 100-230 V i włącznik główny. Nad panelem widoczny jest mały, metalowy grill umożliwiający dostęp do lamp przedwzmacniacza.

Dołączony do kompletu dwuprzyciskowy footswitch umożliwia przełączanie pomiędzy kanałami oraz włączanie i wyłączanie pogłosu. Wzmacniacz dostarczany jest w grubym, czarnym pokrowcu skutecznie zabezpieczającym przed wszelkimi zarysowaniami. Rebel 30 dostępny jest też w wersji head lub jako większe i znacznie cięższe

combo 2-głośnikowe (jako drugi głośnik pracuje tu osławiony Celestion Vintage 30).

### PANEL STERUJĄCY

Panel kontrolny umieszczony został na górze, co jest udogodnieniem w przypadku, jeśli wzmacniacz stawiamy dosyć nisko i wszystko jest doskonale widoczne. Potencjometry mają kremowy kolor i ładnie komponują się z matową czernią panelu i wykończeniem wzmacniacza. Po prawej stronie znajduje się standardowe wejście gitarowe typu jack oraz mały przycisk wyboru kanału. Sekcja kanału czystego CHANNEL 1, którego praca sygnalizowana jest diodą zieloną, składa się tylko z trzech pokręteł: TREBLE, BASS i VOLUME. Dodatkowo mamy tu małe przełączniki BRIGHT i TIGHT zmieniające barwę w zakresie najwyższych i najniższych częstotliwości. CHANNEL 2 to kanał przesterowany, któ-

rego włączenie wskazuje dioda o kolorze czerwonym. W porównaniu do kanału czystego mamy tu dodaną regulację częstotliwości środkowych MIDDLE oraz potencjometr GAIN odpowiedzialny za poziom przesterowania. Kolejną nowinką są dwa małe pokręta (umieszczone dalej), które pozwalają na płynną regulację mocy w zakresie 1-30 W, i to dla każdego kanału osobno. Zaraz za nimi znajduje się wspomniany wcześniej potencjometr TUBE MIX oraz 3-pozycyjny przełącznik, który poza standardowymi funkcjami PLAY i STANDBY pozwala na aktywację bardzo przydatnej opcji SILENT RECORD. Dzięki niej wzmacniacz odłącza wbudowany głośnik, co pozwala na ciche nagrywanie w domowym zaciszu lub dokładne ustawienie barwy na kolumnach PA, np. w małym klubie, kiedy nie słyszymy „przeszkadzającego” wewnętrznego głośnika lub

podłączonej dodatkowej kolumny. Jediną niedogodnością jest intensywnie świecąca niebieska dioda sygnalizująca włączenie wzmacniacza, która może nieco osłepić użytkownika nachylającego się nad panelem.

### BRZMIENIE

Na przeróżnych muzycznych forach internetowych zachwalane jest piękne i charakterystyczne brzmienie wzmacniaczy Egnatera, od dłuższego więc czasu myślałem o sprawdzeniu któregoś z modeli tej firmy. Wzmacniacz nie posiada regulacji MASTER, przez co już przy niewielkim odkręceniu pokręta VOLUME jest bardzo głośny. Na kanale czystym możemy się cieszyć w miarę rozsądną głośnością „pokojową” jedynie przy najniższym możliwym ustawieniu. Nie możemy dać się zmylić regulacji mocy. Przy ustawieniu na 1 W dźwięk jest niewiele cichszy od ustawie-



Gałki potencjometrów, przełączniki i gniazdo wejściowe to elementy, które umieszczono we wnęce zlokalizowanej na płycie górnej urządzenia, dzięki czemu są one odpowiednio chronione podczas transportu.

nia na 30 W, o czym pisze też Bruce w załączonej do wzmacniacza instrukcji. Regulacja ta umożliwiła nam wysterowanie końcówki i przy maksymalnym ustawieniu uzyskuje się największą dynamikę i headroom. Przy minimalnej mocy jeszcze dłuższy sustain okupiony jest zwiększoną kompresją oraz nieco innym charakterem brzmienia. Zmiany te są bardzo odczuwalne w trakcie gry, szczególnie na większych głośnościach.

Kanał czysty jest niezwykle dynamiczny i głośny. Przy VOLUME odkręconym na połowę pojawia się bardzo lekkie przesterowanie, ale jest to już głośność spokojnie pozwalająca grać z rockowym perkusistą. Barwa ma piękną, krystaliczną górę, mocny dół i bardzo ciepły środek. Brzmienie jest klarowne, bardzo dobrze przebijają się i ma swój indywidualny charakter. Duże znaczenie ma zastosowany głośnik, który przy cichym graniu może wydawać się nieco ciemny, ale przy normalnej głośności koncertowej odzywa się znakomicie. Słyszalna jest ładna górka w tle bez nieprzyjemnego wysokiego środka znanego cho-

ciażby z Vintage 30. Przełącznik BRIGHT rozjaśnia brzmienie, co jest szczególnie przydatne na mniejszych głośnościach. TIGHT zdejmuje najniższy bas i zmienia nieco charakter niższego środka – opcja bardzo użyteczna przy zagrywkach country lub akordach funkowych. Nie zapominajmy o dodatkowej regulacji mocy i rewelacyjnej opcji miksowania obu rodzajów lamp. Przy ustawieniu kanału czystego na 1 W kanał szybciej się przesterowuje, na 30 W mamy spory zapas czystej i mocnej barwy. Dodając płynną regulację TUBE MIX, dysponujemy bardzo szerokim spektrum brzmieniowym. Lampy EL84 mają bardziej wyrazisty i szklisty środek oraz nieco więcej odczuwalnego gainu w porównaniu do bardziej stonowanego i miękkiego brzmienia 6V6. Najlepsze jest to, że możemy nawet w czasie gry szybko ustawić potencjometrem proporcje pomiędzy brzmieniem brytyjskim a amerykańskim. Szkoda, że nie można zastosować regulacji dla każdego kanału oddzielnie, ale dla wymagających opcję tę mają większe modele Renegade czy

Tourmaster. Muszę powiedzieć, że kanał czysty zaurczył mnie. Tak dynamiczną, klarowną i ciepłą barwę, łączącą klasyczne brzmienie Voxa i Fendera, spotyka się tylko w najwyższej klasy butikowych konstrukcjach. Kanał przesterowany nie ustępuje wiele czystemu. Znajdziemy tu lekkie drive'y przechodzące w połowie ustawienia gałki GAIN w mocny, bluesowy crunch aż do agresywnego, rockowego brzmienia. Przy przestawieniu końcówki na lampy 6V6 odzywa się klasyczny tweedowy sound znany ze starych Fenderów.

Wzmacniacz doskonale pracuje nawet na maksymalnych ustawieniach potencjometru GAIN, zapewniając bogaty harmonicznie mocny, rockowy

przeester. Po wycięciu środka i podcięciu dodatkowej paczki bez problemu znajdziemy potrzebne brzmienia nawet z metalowych rejonów, chociaż cały czas obecny jest tu charakterystyczny Egnaterowski środek. Jak dla mnie, jedynym minusem jest nieco zbyt ciemna barwa kanału overdrive. Pomaga tu zdjęcie basu w połączeniu z przełącznikami BRIGHT i TIGHT, które jednak zmieniają nieco brzmienie. Pętla efektów jest przezroczysta, cyfrowy pogłos z opcją spillover brzmi bardzo dobrze, chociaż musimy pamiętać o odpowiednim ustawieniu proporcji pomiędzy głośnością każdego kanału a poziomem gałek REVERB. Do szczęścia brakuje jedynie dobrego boostera wpiętego przed preamp,

Uzupełnieniem wzmacniacza jest przełącznik nożny umożliwiający przełączanie się pomiędzy kanałami oraz aktywowanie pogłosu.



Na panelu tylnym wzmacniacza znajdziemy gniazda szeregowej pętli efektów, dwa potencjometry odpowiedzialne za poziom pogłosu, wyjście XLR z symulacją kolumny głośnikowej, przełącznik impedancji, gniazda głośników, przyłącze przełącznika nożnego, gniazdo zasilające i przełącznik ON/OFF.





Szczególnie interesującym regulatorem wzmacniacza Egnater Rebel 30 jest TUBE MIX, który odpowiada za płynne ustalenie proporcji pomiędzy brzmieniem brytyjskim (EL84) a amerykańskim (6V6), a także gałki CH1 i CH2 pozwalające na wybór mocy każdego z kanałów.

który pozwoli mieć dodatkową opcję bluesowego drive'u na czystym kanale i podbicie gainu na kanale przesterowanym. Na koniec wspomnę o bardzo dobrym i dynamicznym brzmieniu z wyjścia XLR. Jeśli we własnym zakresie nagłaśniamy wzmacniacz mikrofonem, to spokojnie możemy odłożyć go na półkę w przypadku korzystania z Egnatera Rebel 30.

#### PODSUMOWANIE

Bruce Egnater nie spoczywa na laurach i nieustannie zaskakuje branżę muzyczną. Modele Rebel 20 i Renegade zdobyły prestiżowe nagrody od miesięcznika *Guitar World* przyznawane za jakość i design. Rebel 30 jest jednym z najbardziej uniwersalnych i najlepiej brzmiących małych wzmacniaczy lampowych, z którymi miałem okazję obcować. Warto go mieć nawet dla samego kanału czystego i szerokich możliwości kształtowania brzmienia, o kanale przesterowanym nie wspominając. Jakość wykonania, unikalne funkcje oraz oryginalny wygląd i prestiż są również cennym dodatkiem. Za cenę średniej klasy wzmacniacza otrzymujemy tu combo o walorach brzmieniowych znacznie droższych, butikowych konstrukcji, które mu ustępują także pod względem funkcjonalności. 🎸

#### DANE TECHNICZNE

**moc:** 30 W

**kanały:** 2

**efekty:** pogłos cyfrowy

**głośnik:** 1x12" Egnater Celestion Elite-80

**lampy:** 5x12AX7 (preamp), 2xEL84, 2x6V6 (końcówka mocy)

**regulatory:** VOLUME, TREBLE, BASS, przełączniki BRIGHT i TIGHT (kanał 1), VOLUME, TREBLE, MIDDLE, BASS, GAIN, przełączniki BRIGHT i TIGHT (kanał 2), płynna regulacja mocy 1-30W dla każdego kanału, TUBE MIX, REVERB CH1 i CH2

**przyłącza:** INPUT, SEND/RETURN, RECORD LINE OUT, FQOT SWITCH

**impedancja:** 4/8/16 Ω

**wymiary:** 482x381x330 mm (SxWxG)

**waga:** 18 kg

**wyposażenie:** footswitch, pokrowiec

#### WYNIKI TESTU

**FUNKCJONALNOŚĆ** ★★★★★

**BRZMIENIE** ★★★★★

**WYKONANIE** ★★★★★

**JAKOŚĆ/CENA** ★★★★★

#### WNIOSKI

Doskonale brzmiący i uniwersalny wzmacniacz typu combo.

#### DOSTARCZYŁ

**FX-Music Group**  
tel. 34-374-06-46  
tel. 84-643-92-46  
www.fxmusic.pl



#### CENA

3.590 PLN